

**Marcin Pączek****PRAWNOMIĘDZYNARODOWE PODSTAWY DZIAŁANIA  
SIŁ KOALICYJNYCH PRZECIWKO PAŃSTWU ISLAMSKIEMU  
NA TERYTORIUM SYRII****Wprowadzenie**

W ostatnich czasach coraz częściej usłyszeć można o działaniach konkurencyjnej wobec Al-Kaidy formacji znanej bliżej jako Państwo Islamskie (dalej również: ISIS – *Islamic State of Iraq and Syria*). Ugrupowanie to jest nie tylko przykładem klasycznej organizacji terrorystycznej, ale przede wszystkim jawi się jako dobrze zorganizowana struktura polityczno-militarna, która dąży do narzucenia radykalnej wizji islamu w państwach zarówno muzułmańskich, jak i niemuzułmańskich. Pretendując do miana legitymowanego reprezentanta ludności sunnickiej, ISIS proklamowało utworzenie kalifatu, który swoim zasięgiem obejmować ma znaczne obszary położone na terytorium Iraku oraz Syrii<sup>1</sup>.

Zważywszy na metody działań, jakimi posługuje się Państwo Islamskie (ataki terrorystyczne w różnych częściach świata, publiczne egzekucje obywateli państw zachodnich), pozostawało tylko kwestią czasu, aż społeczność międzynarodowa zdecyduje się na stosowną odpowiedź. Pierwsze zareagowały Stany Zjednoczone, przeprowadzając w sierpniu 2014 r. ataki lotnicze na pozycje zajmowane przez ISIS na terytorium Iraku. Bezpośrednim powodem wysłania sił amerykańskich była egzekucja dwóch dziennikarzy z tego kraju dokonana przez islamskich bojowników. Społeczeństwo amerykańskie zaczęło wówczas domagać się od władz w Waszyngtonie bardziej stanowczych i skutecznych działań antyterrorystycznych<sup>2</sup>.

Legalność ataków lotniczych Stanów Zjednoczonych oraz ich koalicjantów na terytoria irackie pozostające pod kontrolą Państwa Islamskiego, nie była zasadni-

---

<sup>1</sup> Szerzej na temat początków Państwa Islamskiego zob. *The Islamic State*, Special Report prepared by Clarion Project, <https://www.clarionproject.org/sites/default/files/islamic-state-isis-isisil-factsheet-1.pdf>.

<sup>2</sup> A. Szpak, *Legalność amerykańskich ataków lotniczych na ISIS w Iraku i Syrii jako reakcja na zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Studia Prawnicze” 2015, nr 1, s. 35–36.

czo kwestionowana. Rząd w Bagdadzie wystąpił bowiem do Amerykanów z prośbą o pomoc i przewodnictwo międzynarodowym działaniom zmierzającym do „wyeliminowania stałego zagrożenia dla Iraku, ochrony irackich obywateli i wreszcie dozbrojenia sił irackich oraz umożliwienia im przywrócenia kontroli na swoich granicach”<sup>3</sup>. Przypadek ten może być zatem kwalifikowany jako dozwolona przez prawo międzynarodowe tzw. interwencja na zaproszenie<sup>4</sup>. Co godne odnotowania, państwa uczestniczące w atakach lotniczych (w tym USA, Wielka Brytania, Francja, Holandia, Kanada i Australia) wprost odwoływały się do tego typu argumentacji<sup>5</sup>.

Mniej jednoznaczne są natomiast prawnomiędzynarodowe podstawy działania sił koalicyjnych przeciwko ISIS w Syrii. Nie ulega bowiem wątpliwości, że znaczna część aktywności terrorystycznej jest koordynowana z syryjskiego terytorium, gdzie znajdują się główne komórki Państwa Islamskiego oraz jego nieoficjalna stolica. W związku z powyższym należy ustalić, czy kraje tworzące koalicję antyterrorystyczną, podobnie jak w przypadku Iraku, mogą uzasadniać swoje naloty zgodą syryjskich władz. Niezależnie od sformułowanych w tym zakresie ocen, rozważenia wymaga, czy działania wymierzone w pozycje Państwa Islamskiego na terytorium Syrii znajdują wsparcie w przewidzianych Kartą Narodów Zjednoczonych wyjątkach od zakazu stosowania siły zbrojnej. Warto przypomnieć, że odnośne wyjątki to prawo każdego państwa do samoobrony indywidualnej i zbiorowej oraz akcja militarna przeprowadzona lub autoryzowana przez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

## 1. Interwencja na zaproszenie

Na gruncie prawa międzynarodowego zasadniczo akceptowana jest możliwość zwracania się przez państwo o zewnętrzną pomoc militarną celem przywrócenia porządku na swoim terytorium. Wymaga się jednak, aby ze stosowną

---

<sup>3</sup> Zob. *Letter dated 20 September 2014 from the Permanent Representative of Iraq to the United Nations addressed to the President of the Security Council*, UN Doc. S/2014/691, Annex.

<sup>4</sup> Wątpliwości podnoszone w tym kontekście przez niektórych komentatorów dotyczyły jedynie dopuszczalności interweniowania państwa trzeciego na zaproszenie strony rządowej w przypadku, gdy w danym kraju toczy się wojna domowa. Na ten temat zob. R. van Steenberghe, *The Alleged Prohibition on Intervening in Civil Wars is Still Alive After the Airstrikes Against Islamic State in Iraq: A response to Dapo Akande and Zachary Vermeer*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/the-alleged-prohibition-on-intervening-in-civil-wars-is-still-alive-after-the-airstrikes-against-islamic-state-in-iraq-a-response-to-dapo-akande-and-zachary-vermeer/>; G.H. Fox, *Intervention by Invitation* [w:] *The Oxford Handbook on the Use of Force in International Law*, red. M. Weller, Oxford 2015, s. 827 i n.

<sup>5</sup> Szerszy przegląd stanowisk wybranych państw zob. D. Akande, Z. Vermeer, *The Airstrikes Against Islamic State in Iraq and the Alleged Prohibition on Military Assistance to Governments in Civil Wars*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/the-airstrikes-against-islamic-state-in-iraq-and-the-alleged-prohibition-on-military-assistance-to-governments-in-civil-wars/>.

inicjatywą wystąpiły kompetentne władze rządowe<sup>6</sup>. Uprawnienia tego nie posiadają natomiast siły opozycyjne, które dążą do obalenia istniejącej władzy. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) w swoim orzecznictwie jednoznacznie stwierdził, że „trudno wyobrazić sobie sens zasady nieinterwencji w prawie międzynarodowym, gdyby interwencja, która jest już dozwolona na prośbę rządu danego państwa, była również dopuszczalna na zaproszenie sił opozycyjnych. Taki stan rzeczy pozwalałby interweniować każdemu państwu w każdym czasie w wewnętrzne sprawy innego państwa, czy to na wniosek rządu, czy to na prośbę opozycji”<sup>7</sup>.

Dopuszczalność realizacji interwencji na zaproszenie na terytorium Syrii, wymaga sprawdzenia, czy prezydent Baszar al-Assad wystąpił do Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników z prośbą o pomoc w walce z Państwem Islamskim. Wydaje się, że w analizowanej sprawie odnośny warunek nie został spełniony. Mało tego, w liście adresowanym do Rady Bezpieczeństwa ONZ z 17 września 2015 r. rząd w Damaszku oficjalnie zakomunikował, że „jeżeli jakiegokolwiek państwo zdecyduje się, pod pretekstem walki z terroryzmem, na obecność wojskową na terytorium lądowym, w przestrzeni powietrznej lub na syryjskich wodach terytorialnych bez zgody rządu Syrii, jego działania zostaną uznane za naruszenie syryjskiej suwerenności”<sup>8</sup>. Jedynym natomiast państwem, które uzyskało niebudzącą wątpliwości aprobatę reżimu prezydenta Assada na operację militarną na jego terytorium, była Federacja Rosyjska<sup>9</sup>.

Pojawia się jednak pytanie, czy zgodę syryjskich władz (przynajmniej do momentu zgłoszenia formalnego sprzeciwu) na działania prowadzone przez USA oraz ich koalicjantów wobec ISIS, można domniemywać. Początkowo, jak zauważa R. van Steenberghe, rząd w Damaszku nie podnosił żadnych oficjalnych zastrzeżeń co do legalności ataków lotniczych Stanów Zjednoczonych na pozycje zajmowane przez Państwo Islamskie. Głosy krytyki pojawiały się tylko w wypowiedziach medialnych niektórych polityków. Sytuacja taka w pewnym stopniu mogła przypominać wcześniejszą postawę Pakistanu, kiedy to Amerykanie wysyłali bezzałogowe statki powietrzne na terytorium tego państwa celem selektywnej eliminacji członków niektórych ugrupowań terrorystycznych. Pakistańskie władze, kierując się względami politycznymi, publicznie sprzeciwiały się atakom, podczas gdy nieoficjalnie współpracowały ze Stanami Zjednoczo-

---

<sup>6</sup> M.N. Shaw, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2003, s. 658.

<sup>7</sup> *Case Concerning Military and Paramilitary Activities in and Against Nicaragua (Nicaragua v. United States of America)*, International Court of Justice: Reports of Judgments, Advisory Opinions and Orders (dalej: ICJ Reports), Judgment of 27 June 1986, § 246.

<sup>8</sup> Cyt za: R. van Steenberghe, *From Passive Consent to Self-defence After Syrian Protest Against the US-led coalition*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/13758-2/>.

<sup>9</sup> *Lawmakers Authorize Use of Russian Military Force for anti-IS Airstrikes in Syria*, 30 September 2015, <http://tass.ru/en/politics/824795>.

nymi<sup>10</sup>. W analizowanym w niniejszej pracy stanie faktycznym brak jest jednak dowodów świadczących o nieformalnym porozumieniu pomiędzy władzami syryjskimi i amerykańskimi. Nawet przy założeniu istnienia niepisanych uzgodnień wydaje się, że legalność interwencji na zaproszenie wymaga aprobaty udzielonej w sposób wyraźny, co wyklucza jakiegokolwiek domniemania w tym zakresie. Wystarczy przypomnieć, że państwa, które prowadzą działania wojskowe przeciwko ISIS na terytorium Iraku, powołują się na prośbę o pomoc wystosowaną przez władze w Bagdadzie, a nie na brak formalnego sprzeciwu z ich strony<sup>11</sup>. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, wydając orzeczenie w sprawie Kongo–Uganda, stanął wprawdzie na stanowisku, że „brak zastrzeżeń zgłaszanych przez Demokratyczną Republikę Kongo co do obecności sił ugandyjskich na jej terytorium (...) pozwala uznać, iż pobyt obcych wojsk został zaakceptowany”, niemniej jednak na ocenie Trybunału zaważyły szczególne okoliczności badanej sprawy. Demokratyczna Republika Kongo podpisała bowiem z Ugandą specjalny protokół, na mocy którego strony zgodziły się na współpracę swoich oddziałów wojskowych celem zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa wzdłuż wspólnej granicy. Późniejszy spór powstał na tle wykładni tych postanowień odnośnie umowy, które zdaniem DRK nie stanowiły, a w przekonaniu Ugandy stanowiły wystarczającą podstawę do wkroczenia ugandyjskich wojsk na sąsiedni obszar<sup>12</sup>. W tytułowym przypadku – co należy podkreślić – ani Stany Zjednoczone, ani żaden ich koalicjant nie powoływał się wobec Syrii na fakt obowiązywania podobnej umowy międzynarodowej.

## 2. Autoryzacja działań zbrojnych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ

Solidną podstawą prawną akcji militarnej przeciwko Państwu Islamskiemu na terytorium Syrii byłaby zgoda na użycie siły zbrojnej wyrażona przez Radę Bezpieczeństwa ONZ (RB). W świetle Karty Narodów Zjednoczonych (KNZ) RB ponosi główną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Działając w ramach posiadanych uprawnień, organ ten jest

---

<sup>10</sup> R. van Steenberghe, *From Passive Consent...*

<sup>11</sup> Zob. np. Francja: *Déclaration de M. François Hollande, président de la République*, pkt 2–3, Paris, 19.09.2014 r., <http://basedoc.diplomatie.gouv.fr/vues/Kiosque/FranceDiplomatie/kiosque.php?fichier=bafr2014-09-19.html#Chapitre3>; USA: *Letter from the President – War powers resolution regarding Iraq*, 23.09.2014 r., <https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2014/09/23/letter-president-war-powers-resolution-regarding-iraq>; Wielka Brytania: *Summary of the Government legal position on military action in Iraq against ISIL. Policy paper*, 25.09.2014 r., <https://www.gov.uk/government/publications/military-action-in-iraq-against-isil-government-legal-position/summary-of-the-government-legal-position-on-military-action-in-iraq-against-isil>.

<sup>12</sup> Zob. *Case Concerning Armed Activities on the Territory of the Congo (Democratic Republic of the Congo v. Uganda)*, ICJ Reports 2005, Judgment of 19 December 2005, § 45–47.

władny stwierdzić naruszenie pokoju, zagrożenie pokoju albo wystąpienie aktu agresji, a następnie udzielić państwom zaleceń lub zdecydować, jakie środki należy podjąć, aby utrzymać lub przywrócić międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo. Środki te mogą mieć charakter niewojskowy (np. polegać na przerwaniu stosunków gospodarczych, kolejowych, morskich, powietrznych czy dyplomatycznych z danym państwem) lub wojskowy (operacje sił zbrojnych powietrznych, morskich lub lądowych)<sup>13</sup>. W związku z tym, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie posiada własnych sił zbrojnych, Rada Bezpieczeństwa, gdy zachodzi taka potrzeba, posługuje się instrumentem zastępczym w postaci autoryzacji działań prowadzonych przez państwa członkowskie<sup>14</sup>.

Przegląd dotychczasowej aktywności Rady Bezpieczeństwa pozwala zauważyć, że z niebudzącą wątpliwości autoryzacją użycia siły mamy do czynienia wówczas, gdy uchwalona przez Radę rezolucja zawiera kilka istotnych elementów. Należą do nich: wyraźne wskazanie w treści rezolucji na wystąpienie przypadku „naruszenia pokoju, zagrożenia pokoju lub aktu agresji”; odwołanie do rozdziału VII KNZ jako podstawy prawnej działań RB oraz, co ma szczególne znaczenie, umieszczenie w części operacyjnej dokumentu zwrotu: „decyduje” lub „upoważnia państwa członkowskie” do użycia siły, ewentualnie do „podjęcia wszelkich niezbędnych środków”<sup>15</sup>. Rezolucje spełniające wszystkie trzy kryteria występują jednak stosunkowo rzadko. Jak zauważa J. Kranz, „redagowanie i uchwalanie rezolucji Rady Bezpieczeństwa podlega presjom politycznym, zwłaszcza mocarstw, co prowadzi często do rozwodnienia i osłabienia ich treści. Różnice interesów politycznych spowalniają przyjęcie rezolucji i powodują, że rezolucje, za cenę uniknięcia weta, są pełne różnego rodzaju niejasności lub połowicznych sformułowań. Jest to (...) koszt kompromisów”. Względy polityczne sprawiają także, iż w niektórych przypadkach uchwały RB celowo nie zawierają żadnego odniesienia do rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych albo pomijają stwierdzenie mówiące o wystąpieniu zagrożenia lub naruszenia pokoju<sup>16</sup>. Problem powstaje wtedy, gdy brak jednoznacznych

---

<sup>13</sup> Por. art. 39 w zw. z art. 41 i 42 Karty Narodów Zjednoczonych. Treść przywoływanych artykułów zob. [w:] A. Przyborowska-Klimczak, *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, Lublin 2008, s. 17.

<sup>14</sup> Na temat praktyki RB w tym zakresie zob. N. Blokker, *Is the Authorization Authorized? Powers and Practice of the UN Security Council to Authorize to Use of Force by Coalitions of the Able and Willing*, „European Journal of International Law” 2000, nr 3, s. 541–568.

<sup>15</sup> P. Hilpold, *The Security Council and the Fight Against Terrorism: Does SC Resolution 2249 (2015) Lead to a More Hobbesian or a More Kantian International Society?*, <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.2704467>.

<sup>16</sup> J. Kranz, *Między wojną a pokojem: Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej* [w:] *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki*, red. J. Kranz, Warszawa 2009, s. 103–104.

zapisów w treści rezolucji zaczyna być interpretowany przez państwa jako przykład dorozumianej zgoda Rady Bezpieczeństwa na użycie siły zbrojnej<sup>17</sup>.

Odnotować należy, że w kilku swoich rezolucjach Rada Bezpieczeństwa ONZ wyraźnie zaznaczyła, iż radykalny terroryzm islamski stanowi najpoważniejsze zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Wyraziła przy tym głęboki niepokój narastającą obecnością ISIS na znacznych częściach terytorium Iraku oraz Syrii. RB potępiła również, motywowane względami etnicznymi, religijnymi oraz politycznymi, zamachy na ludność cywilną. Wezwała ponadto wszystkie państwa do ściślejszej współpracy w zakresie koniecznym do postawienia sprawców ataków terrorystycznych (wywodzących się głównie z ISIS oraz z Frontu Al Nusrah) przed obliczem wymiaru sprawiedliwości. Członkowie ONZ zostali jednocześnie zobowiązani do efektywnego zapobiegania finansowaniu oraz dostarczaniu jakiegokolwiek wsparcia podmiotom angażującym się w operacje terrorystyczne<sup>18</sup>. Wątpliwości co do zakresu działań oczekiwanych od państw wzbudziło dopiero przyjęcie tydzień po zamachach terrorystycznych w Paryżu rezolucji nr 2249<sup>19</sup>.

Zważywszy na sformułowania zawarte w treści rezolucji nr 2249, można odnieść wrażenie, że Rada Bezpieczeństwa udzieliła przyzwolenia na użycie siły zbrojnej przeciwko ISIS. Do takiego wniosku skłania następujące zdanie: „[RB – przyp. M.P.] Wzywa Państwa Członkowskie, które posiadają ku temu zdolności, do podjęcia, na terytoriach znajdujących się pod kontrolą ISIS (...) w Syrii oraz Iraku, wszelkich niezbędnych kroków, zgodnie z prawem międzynarodowym, a w szczególności z Kartą Narodów Zjednoczonych oraz z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka, prawem uchodźczym oraz humanitarnym, mających na celu wzmocnienie oraz koordynację działań zmierzających do zapobieżenia i powstrzymania ataków terrorystycznych dokonywanych przez ISIS (...) oraz do pozbawienia tej grupy schronienia, z którego korzysta ona na znacznych obszarach Iraku oraz Syrii”<sup>20</sup>. Wezwanie to zostało poprzedzone, w części preambularnej rezolucji, zakwalifikowaniem terroryzmu w ogóle, a postępowania Państwa Islamskiego w szczególności jako najpoważniejszego zagrożenia dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Bliższa analiza rezolucji nr 2249 pokazuje jednak, że kwestia ewentualnego upoważnienia państw do podjęcia działań zbrojnych wobec ISIS nie jest już tak

---

<sup>17</sup> Przykładem może być uchwalona 8 listopada 2002 r. rezolucja nr 1441 (2002) dotycząca Iraku. Zob. W. Czaplinski, *Interwencja w Iraku z punktu widzenia prawa międzynarodowego*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 1, s. 18–34; M.M. Malinowski, *Interwencja „sił międzynarodowych” w Iraku w świetle prawa międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004, nr 4, s. 27–56.

<sup>18</sup> Zob. S/RES/2170 (2014) z 15.08.2014; S/RES/2178 (2014) z 24.09.2014; S/RES/2195 (2014) z 19.12.2014; S/RES/2199 (2015) z 12.02.2015; S/RES/2214 (2015) z 27.03.2015.

<sup>19</sup> S/RES/2249 (2015) z 20.11.2015.

<sup>20</sup> *Ibidem*, pkt 5.

oczywista. Po pierwsze, omawiana rezolucja nie została uchwalona na podstawie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych. Brak jest w jej treści formuły charakterystycznej dla tych przypadków, kiedy Rada Bezpieczeństwa udziela państwom zezwolenia na akcję militarną (zwrot: „działając na podstawie rozdziału VII Karty”)<sup>21</sup>. Po drugie, pojawia się wprawdzie odniesienie do konieczności zastosowania przez państwa „wszelkich niezbędnych środków”, znamienne dla uchwał autoryzujących operacje militarne, lecz stanowisko RB jest mało autorytatywne. Zamiast „zdecydować” (*decide*) o konieczności wdrożenia takich środków, ewentualnie „upoważnić” (*authorize*) do ich zastosowania, Rada jedynie „wzywa” (*call upon*) państwa członkowskie do stosownych działań. Ten pozornie mało znaczący zabieg językowy pozwala sądzić, że chociaż Rada Bezpieczeństwa dopuszcza możliwość podjęcia jednostronnych kroków przez siły koalicyjne, i może nie miałyby nawet nic przeciwko temu, to jednak żadnej akcji wojskowej formalnie nie autoryzuje<sup>22</sup>.

Powyższa konstatacja znajduje dodatkowe wsparcie w tym, że państwa, które prowadzą ataki lotnicze na pozycje zajmowane w Syrii przez ISIS, nie uzasadniają wprost legalności swoich działań upoważnieniem do użycia siły wynikającym z rezolucji nr 2249. Można to odczytywać jako wyraz braku przekonania co do istnienia takiego upoważnienia w przedmiotowej uchwale. Zasadniczo tylko władze Niemiec oraz Wielkiej Brytanii w oficjalnych stanowiskach nawiązały do rezolucji Rady Bezpieczeństwa, aczkolwiek uczyniły to w taki sposób, aby wzmocnić inną podstawę prawną swojego zaangażowania militarnego, mianowicie instytucję prawa do samoobrony. Rząd Niemiec wskazywał, że operacja przeciwko Państwu Islamskiemu „w wykonywaniu prawa do samoobrony zbiorowej na podstawie art. 51 Karty NZ znajduje także wsparcie w rezolucji 2249 (2015)”<sup>23</sup>. Z kolei władze brytyjskie, zauważając, że rezolucja 2249 zawiera „jasne i niebudzące wątpliwości ustalenie, iż ISIS stanowi bezprecedensowe oraz globalne zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”, przywołały następnie *explicite* prawo do samoobrony jako jedyną podstawę akcji militarnej na syryjskim terytorium<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> N. Boeglin, *La résolution 2249 n'autorise pas à bombarder en Syrie*, <http://www.voltairenet.org/article189496.html>.

<sup>22</sup> D. Akande, M. Milanovic, *The Constructive Ambiguity of the Security Council's ISIS resolution*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/the-constructive-ambiguity-of-the-security-councils-isis-resolution>.

<sup>23</sup> A. Peters, *German Parliament Decides to Send Troops to Combat ISIS-based on Collective Self-defense 'in Conjunction With' SC Res. 2249*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/german-parliament-decides-to-send-troops-to-combat-isis-%E2%88%92-based-on-collective-self-defense-in-conjunction-with-sc-res-2249>.

<sup>24</sup> Zob. Memorandum to the Foreign Affairs Select Committee. Prime Minister's response to the Foreign Affairs Select Committee's Second Report of Session 2015–2016: *The Extension of*

### 3. Samoobrona indywidualna i zbiorowa

Prawo do samoobrony jest argumentem podnoszonym najczęściej przez państwa tworzące koalicję antyterrorystyczną przeciwko ISIS. Oprócz Niemiec oraz Wielkiej Brytanii, na prawo to powołały się również kraje takie, jak Francja<sup>25</sup>, Stany Zjednoczone<sup>26</sup>, Australia<sup>27</sup>, Kanada<sup>28</sup> oraz Turcja<sup>29</sup>. Większość państw uzasadniała swoją obecność wojskową w Syrii prawem do zbiorowej samoobrony (pomoc Irakowi), ale były też i takie, które eksponowały obawy o własne bezpieczeństwo (Turcja) lub bezpieczeństwo partnerów w regionie i poza nim (USA).

Instytucja prawa do samoobrony pozwala każdemu państwu na podjęcie samodzielnej (samoobrona indywidualna) lub wspólnej z innymi państwami (samoobrona zbiorowa) akcji militarnej stanowiącej odpowiedź na dokonaną napaść zbrojną. Działania defensywne mogą być prowadzone do momentu, aż ich cel zostanie osiągnięty (napaść zbrojna odparta) lub Rada Bezpieczeństwa ONZ podejmie środki konieczne do utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa<sup>30</sup>. Prawo międzynarodowe stawia ponadto wymóg, aby państwa realizujące akcję w samoobronie przestrzegały zasad konieczności i proporcjonalności w stosowaniu siły zbrojnej.

Oceniając dopuszczalność powoływania się na prawo do samoobrony w kontekście operacji wymierzonej w Państwo Islamskie, konieczne jest udowodnienie dokonania napaści zbrojnej przez tę grupę lub co najmniej uprawd-

---

*offensive British military operation to Syria*, November 2015, <http://www.parliament.uk/documents/commons-committees/foreign-affairs/PM-Response-to-FAC-Report-Extension-of-Offensive-British-Military-Operations-to-Syria.pdf>.

<sup>25</sup> Zob. Identical letters dated 8 September 2015 from the Permanent Representative of France to the United Nations addressed to the Secretary-General and the President of the Security Council, UN Doc. S/2015/745.

<sup>26</sup> Zob. Letter dated 23 September 2014 from the Permanent Representative of the United States of America to the United Nations addressed to the Secretary-General, UN Doc. S/2014/695.

<sup>27</sup> Zob. Letter dated 9 September 2015 from the Permanent Representative of Australia to the United Nations addressed to the President of the Security Council, UN Doc. S/2015/693.

<sup>28</sup> Zob. Letter dated 31 March 2015 from the Chargé d'affaires a.i. of the Permanent Mission of Canada to the United Nations addressed to the President of the Security Council, UN Doc. S/2015/221.

<sup>29</sup> Zob. Letter dated 24 July 2015 from the Chargé d'affaires a.i. of the Permanent Mission of Turkey to the United Nations addressed to the President of the Security Council, UN Doc. S/2015/562.

<sup>30</sup> Artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych stanowi: „Nic w niniejszej Karcie nie narusza przyrodzonego prawa każdego członka Organizacji Narodów Zjednoczonych, przeciwko któremu dokonano zbrojnej napaści, do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, zanim Rada Bezpieczeństwa zastosuje środki konieczne do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. Pełny tekst zob. w: A. Przyborowska-Klimczak, *op. cit.*, s. 19.



podobnienie nieuchronnego charakteru takiej napaści w stosunku do państw rozpoczynających akcję militarną. Czynnikiem, który w pewnych sytuacjach może utrudniać jednoznaczną kwalifikację działań nieprzyjaciela, jest brak legalnej definicji terminu „napaść zbrojna”. Doktryna przedmiotu podkreśla, że nie każdy przypadek użycia siły zbrojnej powinien być traktowany jako zbrojna napaść. Twórcy KNZ świadomie postawili nieco wyższy próg dla uznania konkretnych przejawów użycia siły jako napaści zbrojnej, pozwalających na odwołanie się do instytucji prawa do samoobrony<sup>31</sup>. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości przyjmuje w swoim orzecznictwie, że skala i skutki danego aktu są tym kryterium, które pozwala dostrzec różnice między przywołanymi terminami<sup>32</sup>. Napaść zbrojna odznacza się generalnie większym zasięgiem niż „zwykle” użycie siły oraz wywołuje lub posiada potencjał wywołania zdecydowanie poważniejszych strat ludzkich oraz materialnych.

Uzasadnianie prawem do kolektywnej obrony Iraku operacji realizowanej przeciwko ISIS na terytorium Syrii wymaga wykazania, że irackie władze rzeczywiście traktują ataki terrorystyczne wymierzone w ich kraj jako zbrojną napaść. Stosownej kwalifikacji zawsze dokonuje ofiara nielegalnego użycia siły, nie zaś państwa pragnące przyjąć jej z pomocą. Irak w nocy z 22 września 2014 r. adresowanej do Rady Bezpieczeństwa ONZ nie uznał działań Państwa Islamskiego za napaść zbrojną ani nie wystąpił z wyraźną prośbą o pomoc w jej odparciu. Nota ograniczała się jedynie do prośby o wsparcie wysiłków zmierzających do wyparcia ISIS z irackiego terytorium (interwencja na zaproszenie). Natomiast w kwestii zagrożenia zewnętrznego przywołany dokument podkreśla jedynie, że „Państwo Islamskie zorganizowało swoje kryjówki również poza irackimi granicami, co stanowi bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa naszych obywateli oraz naszego terytorium. Dzięki temu ISIS ma możliwość prowadzenia szkoleń, planowania, finansowania oraz wykonywania transgranicznych operacji terrorystycznych. Istnienie takich kryjówek powoduje, że nie możemy skutecznie bronić granic, i naraża naszych obywateli na niebezpieczeństwo kolejnych ataków”<sup>33</sup>. W oświadczeniu tej treści trudno wskazać chociażby jeden konkretny przykład działań Państwa Islamskiego, który pozwalałby mówić o dokonaniu zbrojnej napaści na Irak. Dziwi zatem zdecydowane stanowisko

---

<sup>31</sup> M. Kowalski, *Napaść zbrojna w prawie międzynarodowym – w poszukiwaniu współczesnej definicji*, „Studia Prawnicze” 2008, nr 3, s. 61–62; T. Gadkowski, *Problematyka samoobrony na tle zakazu użycia siły w prawie międzynarodowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, nr 3, s. 14.

<sup>32</sup> Zob. Case concerning military and paramilitary activities..., § 195; Case concerning oil platforms (Islamic Republic of Iran v. United States of America), ICJ Reports 2003, Judgment of 6 November 2003, § 50–51, 60–64; Case concerning armed activities on the territory of the Congo..., § 147.

<sup>33</sup> Zob. Letter dated 20 September 2014 from the Permanent Representative of Iraq..., Annex.

władz brytyjskich, które motywują swoje naloty „wsparciem wysiłków koalicyjnych, zmierzających do usunięcia ISIS z Syrii, co stanowi niezbędny warunek skutecznego powstrzymania napaści zbrojnej ISIS na Irak”<sup>34</sup>.

Najwięcej uzasadnionych podstaw do powoływania się na prawo do samoobrony przeciwko Państwu Islamskiemu i w konsekwencji przeniesienia operacji militarnej na obszar Syrii, ma Francja. Wystarczy bowiem przypomnieć, że w listopadzie 2015 r. doszło w Paryżu do bezwzględnych ataków terrorystycznych, w wyniku których śmierć poniosło ponad sto osób, a kilkaset zostało rannych. Do zorganizowania zamachów otwarcie przyznało się Państwo Islamskie. Nie ulega wątpliwości, że wydarzenie to osiągnęło skalę i skutki, charakteryzujące zbrojną napaść. Przedstawiciel Francji potwierdził później w Radzie Bezpieczeństwa ONZ zasadność takiej kwalifikacji. Zaznaczył przy tym, że o ile dotychczas Francja uzasadniała swoje działania na syryjskim terytorium prawem do samoobrony indywidualnej, o tyle w związku z zaistniałą sytuacją może również polegać na prawie do samoobrony indywidualnej<sup>35</sup>. Ewentualne umocowanie akcji sił koalicyjnych w prawie do samoobrony zbiorowej Francji posiadałoby zdecydowanie solidniejsze podstawy niż teza oparta na kolektywnej obronie Iraku. Warto jednak zauważyć, że naloty koalicyjne na pozycje ISIS w Syrii już trwały, gdy doszło do zamachów w Paryżu, wymagały zatem innej eksplikacji prawnej.

Zgodnie z tym, co sygnalizowano już wcześniej, prawo do samoobrony przysługuje nie tylko w razie dokonania napaści zbrojnej, ale także w sytuacji, gdy zagrożenie taką napaścią jest nieuchronne. Dopuszczenie działań w samoobronie już na etapie nieuchronności napaści zbrojnej ma szczególne znaczenie w przypadku ataków terrorystycznych, których specyfiką jest to, że przybierają zwykle formę jednorazowych i krótkotrwałych uderzeń (taktyka *hit-and-run*). W przeciwieństwie do napaści zbrojnej dokonywanej przez państwo przy użyciu sił regularnych, atak terrorystyczny zdecydowanie trudniej przewidzieć i odpowiednio wcześniej zareagować<sup>36</sup>. Okoliczność ta rodzi niekiedy pokusę przywoływania prawa do samoobrony także wtedy, gdy zagrożenie atakiem jest wprawdzie aktualne, ale niekoniecznie bliskie i nieuniknione<sup>37</sup>.

---

<sup>34</sup> Memorandum to the Foreign Affairs Select Committee..., s. 16.

<sup>35</sup> UN Doc. S/PV.7565, s. 2.

<sup>36</sup> M. Kowalski, *Prawo do samoobrony jako środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego*, Warszawa 2013, s. 149.

<sup>37</sup> Przykładowo, w Narodowej Strategii Bezpieczeństwa USA z 2002 r. czytamy: „Im większe zagrożenie, tym większe ryzyko bezczynności – tym bardziej więcej mamy powodów do podjęcia działań uprzedzających w obronie własnej, nawet jeżeli nie ma pewności co do czasu i miejsca wrogiego ataku. Aby uprzedzić lub zapobiec atakom ze strony naszych nieprzyjaciół, Stany Zjednoczone, tam gdzie jest to konieczne, będą działać wyprzedzająco”, zob. The White House, *The National Security Strategy of the United States of America*, September 2002, s. 15.

W wielu przypadkach nie jest łatwo stwierdzić, iż spodziewany atak stał się nieuchronny w takim stopniu, że nie można sobie pozwolić na jakąkolwiek zwłokę w podjęciu akcji obronnej. Nie ulega natomiast wątpliwości, że ocena stopnia nieuchronności napaści zbrojnej winna być dokonywana w dobrej wierze i w oparciu o informacje nadające się do obiektywnej weryfikacji. Późniejsza recenzja działań w samoobronie będzie w znacznej mierze determinowana tym, czy państwo potrafiło udowodnić, że zastosowane środki znalazły wsparcie w okolicznościach faktycznych danej sprawy<sup>38</sup>. Dla członków sił koalicyjnych, którzy nie zostali jeszcze zaatakowani przez ISIS, ale prawem do samoobrony indywidualnej uzasadniają swoją akcję militarną w Syrii, będzie to oznaczać obowiązek wykazania, że Państwo Islamskie ma zamiar dokonać ataku na ich terytorium, posiada ku temu zdolności oraz środki, a sam atak może pojawić w każdej chwili<sup>39</sup>. Patrząc na dotychczasowe działania Państwa Islamskiego m.in. w tunezyjskim kurorcie Sousse, w Ankarze, na półwyspie Synaj, w Bejrucie czy wreszcie w Paryżu nie sposób negować faktu posiadania przez tę grupę niezbędnych środków i zamiaru ich użycia do przeprowadzenia kolejnych ataków<sup>40</sup>.

Dużym problemem w kontekście przywoływania prawa do samoobrony przed atakami terrorystycznymi może natomiast okazać się kwestia przypisania danemu państwu odpowiedzialności za działania podmiotu niepaństwowego. Obowiązek przypisania odpowiedzialności znajduje uzasadnienie w tym, że ekstraterytorialna akcja w samoobronie praktycznie zawsze skutkuje naruszeniem integralności terytorialnej „państwa goszczącego”, tj. państwa, w którym organizacja terrorystyczna ma swoje komórki i centra dowodzenia<sup>41</sup>.

W orzecznictwie sądów międzynarodowych wskazane zostały dotychczas dwa standardy pozwalające przypisać państwu odpowiedzialność za działania prowadzone z jego terytorium przez aktora niepaństwowego. MTS w sprawie Nikaragui opowiedział się za koniecznością wykonywania „efektywnej kontroli” nad ugrupowaniem nieregularnym<sup>42</sup>, podczas gdy Międzynarodowy Trybunał

---

<sup>38</sup> Tak np. Chatham House, *Principles of international law on the use of force by states in self-defence*, Doc. ILP WP 05/01, October 2005, s. 9.

<sup>39</sup> D. Akande, *UK Parliamentary Inquiry Into UK Policy on the Use of Drones for Targeted Killing*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/uk-parliamentary-inquiry-into-uk-policy-on-the-use-of-drones-for-targeted-killing/>.

<sup>40</sup> M. Weller, *Permanent Imminence of Armed Attacks: Resolution 2249 (2015) and the Right to Self-defence Against Designated Terrorist Groups*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/permanent-imminence-of-armed-attacks-resolution-2249-2015-and-the-right-to-self-defence-against-designated-terrorist-groups/>.

<sup>41</sup> A. Mężykowska, *Zagrożenie bezpośrednim atakiem terrorystycznym przy użyciu broni masowego rażenia, jako okoliczność uzasadniająca użycie siły w samoobronie*, „Studia Prawnicze KUL” 2011, nr 1 (45), s. 67–68.

<sup>42</sup> Zob. Case concerning military and paramilitary activities..., § 99–116.

Karny dla byłej Jugosławii dopuścił w tym zakresie „kontrolę ogólną”<sup>43</sup>. Każdy z tych standardów wymaga znacznego stopnia zaangażowania „państwa goszczącego” w działania aktorów niepaństwowych. Warunku tego nie spełnia samo finansowanie podmiotu nieregularnego, zaopatrywanie go w broń i amunicję czy służenie wsparciem szkoleniowym<sup>44</sup>. Syryjskie władze nie sprawują „kontroli ogólnej” ani tym bardziej „kontroli efektywnej” nad operacjami realizowanymi przez Państwo Islamskie. Co więcej, nie zapewniają również tej formacji żadnego wsparcia militarnego lub logistycznego. W związku z powyższym nie wydaje się możliwe, aby przy zastosowaniu przywołanych standardów orzeczniczych obciążyć Syrię odpowiedzialnością za akcje przeprowadzane z jej terytorium przez członków ISIS.

Rozwiązaniem pewnych dylematów mogących powstać na tle braku odpowiedzialności Syrii byłoby w tej sytuacji odejście od restrykcyjnych zasad przypisywania odpowiedzialności i zastąpienie ich badaniem „chęci lub zdolności” danego państwa do skutecznego wyeliminowania zagrożenia emanującego z jego terytorium. Jeżeli państwo wykazuje chęć i posiada zdolności do położenia kresu bezprawnym działaniom, to użycie siły w samoobronie przez inne państwo na terytorium tego pierwszego będzie zasadniczo wykluczone. Można bowiem zakładać, że „państwo goszczące” podejmie stosowne kroki, aby wyeliminować istniejące zagrożenie. W tych natomiast przypadkach, gdy „państwo goszczące” nie wykazuje ani chęci, ani zdolności powstrzymania aktora niepaństwowego, zbrojna odpowiedź w samoobronie będzie uzasadniona<sup>45</sup>. O braku woli podjęcia stosownych działań możemy mówić zwykle wtedy, gdy dane państwo posiada pewien interes w wykorzystywaniu jego terytorium do wrogiej aktywności i nie chce jej powstrzymać. Z kolei niezdolność do podjęcia akcji zapobiegawczej wystąpi wówczas, gdy „państwo goszczące” nie dysponuje wystarczającymi siłami wojskowymi lub porządkowymi, aby przywrócić efektywną kontrolę nad tymi częściami swojego terytorium, które służą jako schronienie dla różnych ugrupowań nieregularnych<sup>46</sup>.

W kontekście wydarzeń w Syrii ustalić zatem należy, czy władze tego państwa rzeczywiście nie są w stanie lub nie chcą reagować na zagrożenie stwarzane

---

<sup>43</sup> Zob. International Tribunal for the Prosecution of Persons Responsible for Serious Violations of International Humanitarian Law Committed in the Territory of Former Yugoslavia, Appeals Chamber: *Prosecutor v. Dusko Tadić*, Judgment of 15 July 1999, Case No. IT-94-1-A, § 131.

<sup>44</sup> N.A. Shah, *Self-defence, Anticipatory Self-defence and Pre-emption: International Law's Response to Terrorism*, „Journal of Conflict and Security Law” 2007, no. 1, s. 110.

<sup>45</sup> Szerzej na ten temat zob. A. Kleczkowska, *Reakcja państwa na napaść zbrojną ze strony aktora niepaństwowego – uwagi na przykładzie doktryny „unwilling or unable”*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2015, t. XIII, s. 77–98.

<sup>46</sup> A.S. Deeks, *‘Unwilling or Unable’: Toward a Normative Framework for Extraterritorial Self-defence*, „Virginia Journal of International Law” 2012, nr 3, s. 504–505.

przez ISIS. Rząd w Damaszku zapowiedział początkowo, że będzie współpracował ze Stanami Zjednoczonymi w walce z Państwem Islamskim. Część analityków uznała jednak, że wola współpracy została wyrażona tylko pozornie i tak naprawdę Syria nie zamierza położyć kresu obecności struktur ISIS na swoim terytorium. Postawa taka oznaczałaby faktycznie brak chęci powstrzymania ugrupowania terrorystycznego. Z drugiej strony pojawiły się również takie opinie, że syryjski rząd nie jest w stanie kontrolować terytorium podległego jego władzy zwierzchniej, a w konsekwencji podejmować efektywnych działań przeciwko Państwu Islamskiemu. Podnoszono ponadto obawy, iż syryjski wywiad i wojsko ze względu na braki w wyszkoleniu i uzbrojeniu mogą tylko utrudniać siłom koalicyjnym skuteczną walkę z przeciwnikiem. To z kolei wzmocniałoby przekonanie o niezdolności Syrii do oczekiwanej reakcji<sup>47</sup>. Wydaje się jednak, iż nawet przy zastosowaniu przedmiotowej koncepcji rządowi w Damaszku nie można przypisać całkowitej niezdolności do podjęcia walki z Państwem Islamskim, a tym bardziej braku takiego zamiaru. Prezydent Baszar al-Assad wystąpił bowiem do Rosji z prośbą o przysłanie pomocy wojskowej. Dzięki otrzymanemu wsparciu władze syryjskie zaczęły stopniowo odzyskiwać kontrolę nad znacznymi częściami swojego terytorium, wypierając jednocześnie bojowników Państwa Islamskiego<sup>48</sup>. Brak politycznej woli współpracy ze Stanami Zjednoczonymi i wystąpienie o pomoc do Rosji nie powinno być w tej sytuacji powodem do twierdzeń o bierności władz syryjskich wobec islamskich terrorystów.

## Podsumowanie

Wśród kilku poddanych analizie argumentów mających dowodzić legalności nalotów na pozycje ISIS w Syrii, najbardziej przekonującym wydaje się ten oparty na prawie do samoobrony. Zważywszy na protesty prezydenta Assada wobec działania sił koalicyjnych na jego terytorium, trudno utrzymać argument o prowadzeniu operacji wojskowej na zaproszenie syryjskich władz. Stanowisko Rady Bezpieczeństwa ONZ wyrażone w rezolucji nr 2249 również nie jest na tyle jednoznaczne, aby uzasadniać tezę o autoryzacji przez Radę akcji zbrojnej wobec Państwa Islamskiego. Odwołanie do prawa do samoobrony nie oznacza natomiast „blankietowego” zezwolenia na każdą operację wojskową motywowaną bliższym lub dalszym zagrożeniem własnego bezpieczeństwa. Działania w indywidualnej oraz zbiorowej samoobronie mogą być podejmowane tylko w obliczu dokonanej albo zagrażającej w sposób nieuchronny napaści zbrojnej.

---

<sup>47</sup> A. Szpak, *op. cit.*, s. 48–49.

<sup>48</sup> L. Visser, *Russia's intervention in Syria*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/russias-intervention-in-syria/>.

Konieczne jest także wykazanie, że państwo, w którego granicach działania te mają odnieść skutek, nie wywiązuje się z pozytywnego obowiązku zapobieżenia wykorzystywaniu swojego terytorium do dokonywania ataków zbrojnych przez podmiot niepaństwowy. Standard „braku chęci lub zdolności” wydaje się w tym zakresie jako bardzo użyteczny, chociaż nie można zapominać, że na obecną chwilę nie znajduje on podstaw w obowiązującym prawie międzynarodowym. Na gruncie tego prawa państwu można przypisać odpowiedzialność za czyny aktora niepaństwowego tylko wówczas, gdy państwo to sprawuje faktyczną kontrolę nad działaniami innego podmiotu. Syria z pewnością takiej kontroli nad Państwem Islamskim nie posiada.

Całkowite wyparcie ISIS z terytorium Syrii nie będzie możliwe jedynie przy zastosowaniu rozwiązań militarnych. Potrzebne są dodatkowo systematyczne i długotrwałe wysiłki pokojowe. Należy zlikwidować czynniki sprzyjające szerzeniu się radykalnego fundamentalizmu islamskiego, przywrócić w Syrii stabilizację wewnętrzną oraz zachęcić do dialogu między rządem a siłami opozycyjnymi. Zaplanowana na początek lutego 2016 r. konferencja w Londynie stanowi dobrą okazję do rozpoczęcia konstruktywnych rozmów na ten temat.

## Bibliografia

- Akande D., Milanovic M., *The Constructive Ambiguity of the Security Council's ISIS Resolution*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/the-constructive-ambiguity-of-the-security-councils-isis-resolution>.
- Akande D., *UK Parliamentary Inquiry Into UK Policy on the Use of Drones for Targeted Killing*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/uk-parliamentary-inquiry-into-uk-policy-on-the-use-of-drones-for-targeted-killing/>.
- Akande D., Vermeer Z., *The Airstrikes Against Islamic State in Iraq and the Alleged Prohibition on Military Assistance to Governments in Civil Wars*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/the-airstrikes-against-islamic-state-in-iraq-and-the-alleged-prohibition-on-military-assistance-to-governments-in-civil-wars/>.
- Blokker N., *Is the Authorization Authorized? Powers and Practice of the UN Security Council to Authorize to Use of Force by Coalitions of the Able and Willing*, „European Journal of International Law” 2000, nr 3.
- Boeglin N., *La résolution 2249 n'autorise pas à bombarder en Syrie*, <http://www.voltairenet.org/article189496.html>.
- Chatham H., *Principles of International Law on the Use of Force by States in Self-defence*, Doc. ILP WP 05/01, October 2005.
- Czapliński W., *Interwencja w Iraku z punktu widzenia prawa międzynarodowego*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 1. Deeks A.S., *'Unwilling or Unable': Toward a Normative Framework for Extraterritorial Self-defence*, „Virginia Journal of International Law” 2012, nr 3.
- Fox G.H., *Intervention by Invitation* [w:] *The Oxford Handbook on the Use of Force in International Law*, red. M. Weller, Oxford 2015.
- Gadkowski T., *Problematyka samoobrony na tle zakazu użycia siły w prawie międzynarodowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, nr 3.

- Hilpold P., *The Security Council and the Fight Against Terrorism: Does SC Resolution 2249 (2015) Lead to a more Hobbesian or a More Kantian International Society?*, <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.2704467>.
- Kleczkowska A., *Reakcja państwa na napaść zbrojną ze strony aktora niepaństwowego – uwagi na przykładzie doktryny „unwilling or unable”*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2015, t. XIII.
- Kowalski M., *Napaść zbrojna w prawie międzynarodowym – w poszukiwaniu współczesnej definicji*, „Studia Prawnicze” 2008, nr 3.
- Kowalski M., *Prawo do samoobrony jako środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego*, Warszawa 2013.
- Kranz J., *Między wojną a pokojem: Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej* [w:] *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki*, red. J. Kranz, Warszawa 2009.
- Malinowski M.M., *Interwencja „sił międzynarodowych” w Iraku w świetle prawa międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004, nr 4.
- Mężykowska A., *Zagrożenie bezpośrednim atakiem terrorystycznym przy użyciu broni masowego rażenia jako okoliczność uzasadniająca użycie siły w samoobronie*, „Studia Prawnicze KUL” 2011, nr 1(45).
- Peters A., *German Parliament Decides to Send Troops to Combat ISIS-based on Collective Self-Defense ‘in Conjunction With’ SC Res. 2249*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/german-parliament-decides-to-send-troops-to-combat-isis-%E2%88%92-based-on-collective-self-defense-in-conjunction-with-sc-res-2249>.
- Przyborowska-Klimczak A., *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, Lublin 2008.
- Shah N.A., *Self-defence, Anticipatory Self-defence and Pre-emption: International Law’s Response to Terrorism*, „Journal of Conflict and Security Law” 2007, no. 1.
- Shaw M.N., *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2003.
- Szpak A., *Legalność amerykańskich ataków lotniczych na ISIS w Iraku i Syrii jako reakcja na zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Studia Prawnicze” 2015, nr 1.
- Van Steenberghe R., *From Passive Consent to Self-defence After Syrian Protest Against the US-led Coalition*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/13758-2/>.
- Van Steenberghe R., *The Alleged Prohibition on Intervening in Civil Wars is Still Alive After the Airstrikes Against Islamic State in Iraq: A Response to Dapo Akande and Zachary Vermeer*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/the-alleged-prohibition-on-intervening-in-civil-wars-is-still-alive-after-the-airstrikes-against-islamic-state-in-iraq-a-response-to-dapo-akande-and-zachary-vermeer>.
- Visser L., *Russia’s Intervention in Syria*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/russias-intervention-in-syria/>.
- Weller M., *Permanent Imminence of Armed Attacks: Resolution 2249 (2015) and the Right to Self-defence Against Designated Terrorist Groups*, „EJIL: Talk!”, <http://www.ejiltalk.org/permanent-imminence-of-armed-attacks-resolution-2249-2015-and-the-right-to-self-defence-against-designated-terrorist-groups/>.

## Streszczenie

Artykuł poświęcony jest podstawom prawnym użycia siły zbrojnej przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu na terytorium Syrii. Autor rozpatruje trzy możliwe uzasadnienia operacji prowadzonej przez siły koalicyjne pod przewodnictwem USA: interwencję na zaproszenie syryjskich władz, autoryzację działań zbrojnych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ oraz prawo do samoobrony.

W następstwie dokonanej analizy autor dochodzi do wniosku, że dwa pierwsze argumenty są trudne do utrzymania. Najbardziej przekonujące wydaje się natomiast stanowisko oparte na prawie do samoobrony indywidualnej i zbiorowej. Uzasadnienie to wymaga jednak bardzo ostrożnej analizy przesłanek pozwalających na prowadzenie działań w samoobronie, co w przypadku aktywności ugrupowań nieregularnych może jeszcze bardziej komplikować ocenę. Najlepiej świadczy o tym fakt, że nie wszystkie państwa, które biorą udział w nalotach na pozycje ISIS w Syrii, potrafią w przekonujący i właściwy sposób uzasadnić swoje kroki realizacją prawa do samoobrony.

*Słowa kluczowe:* Syria, tzw. Państwo Islamskie (ISIS), samoobrona, Rada Bezpieczeństwa, interwencja na zaproszenie

## **LEGAL BASIS UNDER INTERNATIONAL LAW FOR THE USE OF THE COALITION FORCES AGAINST ISLAMIC STATE ON THE TERRITORY OF SYRIA**

### **Summary**

This article explores the legal basis for the use of military force against Islamic State on the territory of Syria. The author examines three possible justifications for the U.S. led operation, namely: intervention by invitation of the Syrian authorities, Security Council authorization for the use of force and the right to self-defence. As a consequence of detailed analysis, the author comes to the conclusion that the first two arguments are difficult to sustain. The most persuasive position seems to be that based on the right to individual and collective self-defence. This justification, however, requires a very careful analysis of conditions governing the exercise of the right to self-defence, which, taking into account the specificity of terrorist activities, sometimes may hinder the proper evaluation. This is evidenced by the fact, that not all states taking part in the air campaign against ISIS in Syria, are able to give a plausible justification for their action, allegedly based on the right to self-defence.

*Keywords:* Syria, Islamic State (ISIS), self-defence, Security Council, intervention by invitation